

III kwartał 2013r.



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Podlaskie Obserwatorium  
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych



URZĄD PRACY

Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku

# Obserwator Gospodarczy Podlasia



**Szanowni Państwo,**

*Wraz z kolejnym numerem Obserwatora Gospodarczego Podlasia, w którym prezentujemy wskaźniki charakteryzujące województwo podlaskie w trzech obszarach: rynku producenta, rynku konsumenta i rynku pracy, przekazujemy Państwu wiedzę o sytuacji społeczno – gospodarczej woj. podlaskiego w III kwartale 2013r., zarówno w kontekście przeszłości, jak i przyszłych prognoz.*

*Wyrażam przekonanie, że opracowanie dostarczy Państwu treści pozwalających lepiej zrozumieć otaczającą nas rzeczywistość.*

*Życzę przyjemnej lektury.*

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, sukcesów, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła, radości, prywatnego i zawodowego spełnienia oraz wszystkiego co najlepsze w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku.*

**Janina Mironowicz**  
**DYREKTOR**  
**Wojewódzkiego Urzędu Pracy**  
**w Białymstoku**

## 1. Wstęp

Trzeci kwartał przybliżył nas do końca roku 2013, roku w którym miało, szczególnie w drugim półroczu nastąpić wyraźne przyspieszenie dynamiki aktywności ekonomicznej wykazywanej przez podmioty gospodarcze. Tymczasem, jak się okazało i co uwiadcniają dane ekonomiczne, oczekiwania wysuwane wobec przyszłości nie w pełni się zmaterializowały. Dane zawarte w niniejszym wydaniu Obserwatora Gospodarczego Podlasia oddają atmosferę stanu pewnego zawieszenia, w jakim znajduje się aktualnie zarówno gospodarka regionu jak i cała gospodarka Polski. Obecnie brak jest jeszcze w otoczeniu zewnętrznym wyraźnych sygnałów świadczących jednoznacznie o zbliżającej się trwałej i pewnej poprawie przebiegu koniunktury. Wewnętrznie z kolei, same przedsiębiorstwa jak się wydaje są w pełni przygotowane do rywalizacji i konkurowania o przestrzeń ekonomiczną. Mówiąc językiem literackim, czekają niejako z bronią przy nodze na sygnał, który powiedzie ich do zwycięstwa.

Przez w zasadzie cztery ostatnie lata zapowiedzi dotyczące kolejnego roku nosiły w sobie wybitnie znamiona pesymizmu i pewnego lęku przed przyszłością. W miarę upływu czasu okazywało się każdorazowo, że defetyzm zawarty w prognozach nie sprawdza się a rzeczywisty stan i przebieg koniunktury wypada lepiej od przewidywań. Obecnie sytuacja paradoksalnie wygląda wręcz odwrotnie. Wyrażna poprawa poziomu rentowności firm, wzrost wydajności pracy czy też rosnąca liczba podmiotów gospodarczych to przejawy właściwie wykorzystanego przez przedsiębiorców czasu doby kryzysu światowego i spowolnienia gospodarczego. Teraz z niecierpliwością oczekujemy zapowiadanego ożywienia gospodarczego, przesuając sukcesywnie w czasie moment jego nadejścia. Nastawiamy się na pewne namacalne, spektakularne wręcz zmiany a tymczasem może się okazać, że owo ożywienie właśnie nadchodzi, ale czyni to w sposób niemal bezszelestny i dla wielu przynajmniej na razie niemal niezauważalny.

Niniejszy komentarz do „Indykatorów Podlaskiej Gospodarki” pozostaje w układzie trzech rynków: producenta, konsumenta i rynku pracy.



## **2. Rynek producenta**

### ***Podmioty gospodarki narodowej***

Jak wynika z danych krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej REGON, w województwie podlaskim na koniec września 2013 r. zarejestrowanych było 96471 podmiotów gospodarki narodowej. Liczba ta oznacza pozornie niewielki, bo wynoszący 0,15% w stosunku do miesiąca poprzedniego ale aż 3 procentowy wzrost w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. W regionie w ciągu całego minionego kwartału liczba podmiotów gospodarki narodowej zwiększyła się ostatecznie o 823 podmioty przy porównywalnym, bo wynoszącym 838 wzroście w roku 2012. Zbliżony w sensie absolutnym w stosunku do roku 2012 przyrost liczby podmiotów gospodarczych osiągnięty został w 2013 roku przy wyjściowym wyższym poziomie liczby podmiotów zarejestrowanych w systemie REGON. W zestawieniu z danymi z poprzednich kwartałów świadczyć to może o rosnącej gotowości mieszkańców województwa podlaskiego do prowadzenia działalności gospodarczej. Warto zauważyć, że miniony kwartał w porównaniu do poprzednich przyniósł nieco większe przyrosty liczby podmiotów gospodarki narodowej w skali kraju, choć ostatecznie tempo wzrostu analizowane rok do roku dla województwa i Polski okazało się zbliżone do siebie. W zestawieniu z końcem 2012 roku wzrosty liczby podmiotów zanotowano dla większości sekcji gospodarki narodowej. Największe w okresie styczeń-wrzesień wystąpiły w budownictwie (wzrost o 383), pozostałej działalności usługowej (wzrost o 188), handlu – naprawach pojazdów samochodowych (wzrost o 150), informacji i komunikacji (wzrost o 118), opiece zdrowotnej i pomocy społecznej (wzrost o 118), obsłudze rynku nieruchomości (wzrost o 100), przetwórstwie przemysłowym (wzrost o 83). Informacje te, choć satysfakcjonujące nie powinny stanowić jeszcze podstawy do wyciągania zbyt daleko idących wniosków. Warto wspomnieć choćby o tym, że w poprzednim roku spotkaliśmy się z podobną sytuacją, a z drugiej strony oczekiwaliśmy przecież nadejścia okresu spowolnienia gospodarczego. Wypada mieć nadzieję, co potwierdzają inne doniesienia ukazane w dalszej części Obserwatora, że wreszcie wzrost liczby przedsiębiorstw będzie miał także przełożenie na poprawę sytuacji ekonomicznej w regionie i kraju.

### ***Produkcja sprzedana przemysłu***

Produkcja sprzedana przemysłu wyrażona w cenach bieżących wyniosła we wrześniu br. 1797,3 mln zł. Jej wartość w cenach stałych była o 4,1% wyższa w stosunku do miesiąca poprzedniego oraz o 6,7% w porównaniu z rokiem poprzednim. Na tle poprzednich okresów dane te należy odebrać jako pozytywny przejaw poprawy koniunktury gospodarczej. Warto nadmienić, że w poprzednim roku produkcja sprzedana przemysłu liczona rok do roku, choć zanotowała analogiczny kierunek zmian jednak jej siła była mniejsza. Ówczesny wzrost wyniósł bowiem „jedynie” 3,5%. Dla całego okresu styczeń –

wrzesień 2013 r. produkcja sprzedana przemysłu (w cenach bieżących) wyniosła 14872,4 mln zł i była (licząc w cenach stałych) o 5,4% wyższa w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. W Polsce dynamika produkcji po spadku w okresie styczeń - marzec sukcesywnie się poprawiała, by ostatecznie dla okresu trzech minionych kwartałów osiągnąć wartość (w cenach stałych dla przedsiębiorstw o liczbie pracujących powyżej 9 osób) o 1,4% wyższą w porównaniu z rokiem poprzednim. Na poziomie kraju wzrost wartości produkcji sprzedanej przemysłu odnotowano we wszystkich działach przemysłu. W przeciwieństwie do kraju w naszym regionie wzrosty dotknęły 17 spośród 27 działów. Uwzględniając działy o znaczącym udziale w produkcji sprzedanej przemysłu największy wzrost wartości sprzedaży w odniesieniu do poziomu sprzed roku zanotowano w produkcji wyrobów z drewna, korka, słomy i wikliny (o 10,4%), wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych (o 9,9%), maszyn i urządzeń (o 9,4%) oraz artykułów spożywczych (o 6,0%). Te same działy odnaleźć można na podobnych listach sporządzanych w poprzednich latach. Świadczyć to może z jednej strony o ich sukcesywnym rozwoju, z drugiej o sezonowości, której podlegają. Obok wyróżniających się w strukturze gospodarki działów przemysłu, wymienić należy również te, które choć mniej istotne z punktu widzenia udziału procentowego w ciągu całych trzech minionych kwartałów zwiększyły swoją produkcję sprzedaną w największym stopniu. W szczególności wymienić należy produkcję wyrobów z pozostałych mineralnych surowców niemetalicznych oraz produkcję mebli, które to działy przy swoim niewielkim, bo wynoszącym odpowiednio 1,9% oraz 1,7% udziale w wartości produkcji sprzedanej przemysłu województwa zwiększyły swoją sprzedaż o 35,2% oraz 23%. Spadek sprzedaży odnotowała z kolei produkcja wyrobów z metalu (o 18,7%) oraz wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 0,4%). Na tle miesięcy pierwszego półrocza III kwartał br. ocenić należy pozytywnie. Poza lipcem, kiedy to spadła i to znacząco wartość produkcji sprzedanej przemysłu sierpień i wrzesień zaznaczyły się widocznymi i odczuwalnymi wzrostami, które dobrze rokują na przyszłość. Interesująco wypadają także dane na temat wydajności pracy w przemyśle, mierzonej produkcją sprzedaną na 1 zatrudnionego. Ta w okresie trzech kwartałów br. wyniosła w województwie podlaskim (w cenach bieżących) 322,0 tys. zł i była (w cenach stałych) o 7,0% wyższa niż przed rokiem, przy jednoczesnym wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto (o 2,3%). Niestety, wyraźna poprawa wskaźników wydajności pracy nie była skorelowana ze wzrostem rozmiarów zatrudnienia. Przeciętne zatrudnienie w firmach przemysłowych województwa podlaskiego zmniejszyło się o 1,6%. Świadczyć to może o kontynuacji proefektywnościowej polityki prowadzonej przez podlaskie przedsiębiorstwa, której wyniki w tym obszarze są wyraźnie lepsze niż średnio w kraju. Warto zaznaczyć, że większa dynamika wzrostu wydajności pracy w województwie w porównaniu do kraju (podlaskie – wzrost o 7%; kraj – wzrost o 2,5%) nie przekłada się na wyższy w stosunku do kraju wzrost poziomu wynagrodzenia (podlaskie – wzrost o 2,3%; kraj – wzrost o 3%).

## *Produkcja budowlano-montażowa*

Przedsiębiorstwa z branży budowlanej we wrześniu br. osiągnęły przychody ze sprzedaży wyrobów i usług (w cenach bieżących) w kwocie 215,6 mln zł. Choć w porównaniu do zanotowanej w poprzednim miesiącu oraz w roku poprzednim wartość ta jest odpowiednio wyższa o 17,8% oraz o 5,1% jednoznacznie stwierdzić należy, że dane za mijający okres 2013 roku są najgorszymi od kilku lat. Przychody ze sprzedaży osiągnane przez firmy budowlano-montażowe we wszystkich minionych miesiącach 2013 roku za wyjątkiem miesiąca września są niższe od wartości sprzedaży zrealizowanej w poprzednim roku. Sam wrzesień w rzeczywistości również nie wygląda zbyt dobrze, choć wzrosty w nim zanotowane wynoszą wspomniane wcześniej 17,8% oraz 5,1%. Odpowiedź kryje się w strukturze produkcji budowlano-montażowej. Otóż dodatnią stopę wzrostu produkcja budowlano-montażowa zawdzięcza specjalistycznym robotom budowlanym. To one zadecydowały o dodatnim wyniku całej branży, mierzonym wartością sprzedaży. Ich wartość we wrześniu 2013 r. oraz w okresie styczeń-wrzesień 2013 w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego zwiększyła się odpowiednio o 73,6% oraz 11,9%. Tymczasem sprzedaż innych działów budownictwa, a mianowicie budowy budynków oraz budowy obiektów inżynierii lądowej i wodnej zmierzała wręcz w kierunku przeciwnym. Dla przykładu, wartość przychodów z budowy budynków, stanowiąca niemal 48% łącznej sprzedaży budownictwa, w miesiącu wrześniu 2013 r. w porównaniu do września 2012 r. spadła o 13,4% a wynik ze sprzedaży dla całego okresu I-III kwartał 2013r. w porównaniu z rokiem poprzednim był niższy aż o 24,4%. W okresie styczeń – wrzesień br. oddano do użytkowania 2801 mieszkań, tj. o 460 (o 14,1%) mniej niż rok wcześniej. Przekazali je inwestorzy indywidualni, budujący z przeznaczeniem na sprzedaż lub wynajem, gminy oraz zakłady pracy. Spadek liczby zrealizowanych mieszkań w odniesieniu do analogicznego okresu roku ubiegłego zanotowano we wszystkich formach budownictwa. We wrześniu br. starostwa powiatowe wydały pozwolenia na budowę 363 mieszkań. Liczba wydanych w tym okresie pozwoleń okazała się niższa o 9,9% w stosunku do roku poprzedniego. Równocześnie rozpoczęto budowę 385 mieszkań, tj. o 89,7% więcej niż rok wcześniej, z czego 63,4% przypadło na budownictwo indywidualne, a 36,6% na budownictwo przeznaczone na sprzedaż lub wynajem. Domniemywać wypada, że mijający 2013r. to okres kontynuacji, w szczególności inwestycji wcześniej już rozpoczętych, dotarcia do najniższego poziomu aktywności w budownictwie i jednocześnie zmiany jego kierunku w najbliższych miesiącach. Sytuację identyczną do opisywanej na poziomie województwa obserwuje się także w skali kraju. Tam w okresie styczeń – wrzesień br. produkcja budowlano-montażowa była o 15,6% niższa niż przed rokiem, wobec spadku o 21,5% w I półroczu br. Późna i łagodna zima, program „Mieszkanie dla Młodych”, kontynuacja inwestycji w kończącym się okresie programowania 2007-2013, a także w szczególności ożywienie w gospodarce europejskiej i światowej mogą doprowadzić do pożądanej i długo oczekiwanej zmiany przebiegu koniunktury w branży budowlanej.

## *Sprzedaż detaliczna towarów*

Wrzesień br. to tak naprawdę dwunasty miesiąc spadku sprzedaży detalicznej. To dokładnie rok wcześniej, jak wynika z danych statystycznych wartość sprzedaży detalicznej towarów liczona rok do roku zanotowała spadek w roku ubiegłym wynoszący 6,4%. Wrzesień br. w ujęciu rocznym zakończył się wynikiem (w cenach bieżących) o 2,3% niższym. W odniesieniu do sierpnia br. wartość sprzedaży detalicznej zmniejszyła się o 0,5%. W analogicznym okresie roku poprzedniego spadki były bardziej spektakularne i wyniosły 8,8%. W całym okresie styczeń-wrzesień 2013 zrealizowana sprzedaż detaliczna zmniejszyła się o 9,0%, a jej spadek zanotowano w większości grup. Wśród grup o znaczącym udziale w ogólnej wartości sprzedaży ubiegłorocznego poziomu nie uzyskano w jednostkach zajmujących się sprzedażą paliw stałych, ciekłych i gazowych (spadek o 19,9%) oraz w przedsiębiorstwach zgrupowanych w kategorii „pozostałe” (spadek o 10,9%). Wzrost sprzedaży, choć stosunkowo niewielki, gdyż wynoszący 3,3% odnotowano w jednostkach handlujących żywnością, napojami i wyrobami tytoniowymi. Spośród działów o mniejszym znaczeniu sprzedażowym największe spadki dotknęły prasę, książki, pozostałą sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach (spadek o 30,8%) oraz meble, RTV, AGD (spadek o 26,4%). Nieco inaczej wygląda sytuacja sprzedaży detalicznej towarów analizowana w skali makro. Sprzedaż detaliczna liczona w cenach stałych w przedsiębiorstwach handlowych i niehandlowych o liczbie pracujących powyżej 9 osób była o 1,9% wyższa niż przed rokiem. Na wynik ten wpłynął niewielki wzrost sprzedaży w drugim kwartale br. i jeszcze szybszy – w trzecim. W sierpniu br. sprzedaż detaliczna zwiększyła się o 3,5% zaś we wrześniu wzrost ten wyniósł 4,1%. Odmienna sytuacja województwa podlaskiego wynika prawdopodobnie z ograniczonych rozmiarów popytu wewnętrznego, popytu którego niestety nie może nawet znacząco zwiększyć potencjał dochodowy przybyszy zza granicy wschodniej, dokonujących na dużą skalę zakupów w placówkach handlowych mieszczących się na terenie województwa podlaskiego. Jedne z niższych w kraju dochody mieszkańców regionu stanowią niezaprzeczalnie barierę hamującą i ograniczającą możliwości wzrostu wartości sprzedaży detalicznej. Należy mieć nadzieję, że zbliżające się święta – krótkookresowo a poprawiające się uwarunkowania koniunkturalne – długofalowo wpłyną na odbicie się konsumpcji od dna i jej powrót do roli pełnionej w okresach minionych czyli faktycznego stabilizatora koniunktury.

## *Wyniki finansowe przedsiębiorstw*

Łączny wynik finansowy brutto przedsiębiorstw województwa podlaskiego za III kwartał 2013r. wyniósł 297,1 mln i był o 231,5 mln wyższy w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. O ile I kwartał br. nie był pod względem wyników finansowych zbyt udany dla podlaskich przedsiębiorstw, korzystniej wypadły miesiące drugiego i trzeciego kwartału. W I półroczu udało się zrealizować wynik finansowy brutto w kwocie 590,2 mln zł. a za okres styczeń-wrzesień 887,3 mln zł.

W porównaniu do analogicznego okresu z roku poprzedniego, przy niemal niezmiennych kosztach uzyskania przychodów znacząco zwiększyły się przychody z całokształtu działalności. W efekcie dało to możliwość poprawy wyników finansowych i osiągnięcia tak dobrych rezultatów. Jak niejednokrotnie było to już podkreślane w poprzednich wydaniach Obserwatora, podlaskie przedsiębiorstwa od pewnego czasu realizują działania zmierzające w kierunku optymalizacji kosztów prowadzonej działalności. Tym razem widoczne są efekty ich działalności zmierzającej w kierunku zwiększenia przychodów z prowadzonej działalności. Poprawa sytuacji finansowej firm z województwa podlaskiego widoczna się staje w świetle wartości poszczególnych wskaźników analizy finansowej. Przykładowo, znacząco zwiększyła się wartość wskaźnika rentowności ze sprzedaży (za okres I-IX dla roku 2012 wynosił on 2,5% a dla 2013 r. 3,1%), rentowności obrotu netto (wzrost z 1,4% do 3%) i brutto (wzrost z 1,8% do 3,7%). Skuteczne zarządzanie w firmach przełożyło się także na poprawę wartości wskaźnika poziomu kosztów i wskaźników płynności. Stwierdzić należy, że ukazane za pomocą liczb i wartości ww. indykatorów zmiany w poziomie gospodarowania przedsiębiorstw z województwa podlaskiego, zostały wywołane w szczególności przez konieczność dostosowania się tychże firm do pogarszającej się w ostatnich latach koniunktury i sprostania rosnącej konkurencji. Choć statystycznie podlaskie firmy nadal odstają, zwłaszcza pod względem poziomu rentowności od średniej krajowej, jednak należy mieć nadzieję, że wytrwała praca i wysiłek nie pójdą na marne a istniejące dysproporcje z biegiem czasu będą coraz mniejsze aż wreszcie zanikną zupełnie. O ile zatem przedsiębiorstwom w nienajlepszym dla nich okresie udało się poprawić swoje wyniki finansowe, jeszcze większej poprawy należy oczekiwać w najbliższej przyszłości.

### *Nakłady inwestycyjne*

W III kwartale br. nakłady inwestycyjne w województwie podlaskim wyrażone w cenach bieżących wyniosły 234,1 mln zł i niestety były aż o 36,4% niższe w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego oraz o 4,8% niższe w stosunku do II kwartału roku bieżącego. Pomimo uwagi wyrażonej w poprzednim Obserwatorze, mówiącej o tym, że dane na temat wielkości nakładów inwestycyjnych dotyczą wyłącznie podmiotów gospodarczych zatrudniających powyżej 49 osób (a zatem nie uwzględniają dominującej części, czyli mniejszych przedsiębiorstw) można powiedzieć, że jest to kolejny kwartał, w którym obserwowany jest kolejny spadek wielkości ponoszonych przez firmy nakładów inwestycyjnych. Patrząc całościowo na gospodarkę wypada również powiedzieć, że sumaryczny wynik osiągnięty przez podlaskie przedsiębiorstwa w ciągu minionych trzech ostatnich kwartałów w obszarze nakładów inwestycyjnych okazał się o 20,5% niższy w stosunku do zanotowanego rok wcześniej. Tak drastyczne spadki nakładów objęły wszystkie bez wyjątku kategorie nakładów inwestycyjnych. W okresie styczeń-wrzesień 2013r. wydatki na środki trwałe zmniejszyły się



w identycznym stopniu jak nakłady ogółem, wynosząc 20,5%. Spadek wydatków na maszyny, urządzenia techniczne i narzędzia osiągnął poziom 25%, zaś na budynki i budowle oraz środki transportu odpowiednio 14,4% oraz 8,9%. Na szczęście o malejących nakładach inwestycyjnych nie można mówić odnosząc je do poszczególnych rodzajów prowadzonej działalności. Uwzględniając strukturę branżową gospodarki największy, procentowy spadek nakładów inwestycyjnych w ostatnich 9 miesiącach, dotknął górnictwo i wydobywanie (o 80,8%), wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 55,2%), budownictwo (o 51,6%). W przypadku handlu, naprawy pojazdów samochodowych, zakwaterowania i gastronomii oraz przetwórstwa przemysłowego, spadki nie były tak spektakularne, ale i tak wyniosły kilkanaście procent. Ten dramatyczny obraz z pola inwestycji poprawiają nieco informacje na temat nakładów inwestycyjnych w takich sekcjach jak: transport i gospodarka magazynowa, informacja i komunikacja oraz obsługa rynku nieruchomości. Tam z kolei odnotowano w analogicznym okresie wzrosty, wynoszące odpowiednio 490%, 148,5% oraz 93,9%. W skali kraju, choć dostrzegane jest wyraźne spowolnienie dynamiki wzrostu nakładów inwestycyjnych nie można mówić o spadku absolutnym wielkości ponoszonych nakładów inwestycyjnych. Tam przykładowo, odnosząc styczeń-wrzesień 2013r. do analogicznego okresu roku poprzedniego uzyskamy wynik 2,2%, który z powodu swojego kierunku zmiany należy zinterpretować jako nieznaczny wzrost. Podlaskie przedsiębiorstwa w porównaniu z krajem uznać można za bardziej wstrzemięźliwe w obszarze inwestycji, niechętnie do nadmiernego ryzyka, oczekujące wyraźnych sygnałów poprawy koniunktury, która ostatecznie może zmienić obserwowany od kilku kwartałów trend spadkowy. Takiego rozwoju wypadku należy chyba się spodziewać w roku 2014.

## ***2. Rynek Konsumenta***

### ***Ludność***

Aktualnie dostępne są dane dotyczące stanu ludności na dzień 30 czerwca 2013 r. Wynika z nich, że liczba ludności województwa podlaskiego wynosi 1196,5 tys. osób co oznacza niezmiennosc wskazywanego w większości poprzednich Obserwatorów trendu spadkowego, który obserwowany jest w regionie od wielu lat. W skali roku a tym bardziej kwartału spadki liczby ludności wydają się być nieznaczne. Dopiero, gdy spojrzymy na nie z szerszej perspektywy dostrzeżemy ich wyraźny kierunek oraz potrzebę głębszego zastanowienia się nad ich konsekwencjami, niestety najczęściej postrzeganymi w kategoriach zagrożeń niż szans rozwojowych. Rozwój jest dla człowieka, ale gdy zabraknie ludzi rozwój będzie nie tylko utrudniony ale w zasadzie pozbawiony sensu istnienia. Z taką tezą należy się liczyć. W województwie podlaskim w większości gmin, zwłaszcza gmin wiejskich obserwowany jest ciągły ubytek liczby ludności. Ewentualnym są większe aglomeracje miejskie oraz ewentualnie przylegające do nich gminy, gdzie liczba ludności jeśli nawet nie rośnie to nie spada w szybkim tempie. Znaczenie czynnika ludzkiego można rozpatrywać w różnym kontekście. Niepodważalnie jednak uznać go należy za niesłychanie istotny z dwóch, pozornie przeciwstawnych względem siebie powodów. Jeden z nich akcentuje rolę człowieka jako czynnika sprawczego zmian i rozwoju (strona popytowa), drugi zaś podkreśla jego funkcję popytową. Tak więc ostatecznie rozwój wymaga człowieka, ten zaś uzależnia coraz częściej miejsce swojego zamieszkania z możliwościami swego rozwoju zawodowego oraz sytuacją na rynku pracy. Stąd też niedaleko do innego, aczkolwiek ważnego wniosku. Rozwój nowych, atrakcyjnych miejsc pracy w regionie to cel, którego realizacja może zahamować w sposób trwały przebiegający na naszych oczach proces odpływu ludności z województwa podlaskiego oraz proces wyraźnego starzenia się społeczeństwa województwa podlaskiego.

### ***Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych***

Dane dotyczące cen towarów i usług konsumpcyjnych za III kwartał 2013r. nie zostały jeszcze opublikowane przez GUS. Aktualnie, informacje zamieszczone w „Biuletynie Statystycznym Województwa Podlaskiego” pozwalają na odniesienie się do zmian poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w dwóch pierwszych kwartałach 2013r. Jak wynika z dostępnych danych statystycznych II kwartał br. to miesiące najniższego jak do tej pory wzrostu przeciętnego poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych. W porównaniu do analogicznego okresu sprzed roku wskaźnik cen wyniósł w analizowanym czasie jedynie 0,2%. Identyczną wartość osiągnęła również zmiana przeciętnego poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie IV-VI 2013r. liczona w stosunku do miesięcy I-III 2013r.. Zmiany poziomu cen w układzie rodzajowym miały charakter zróżnicowany. Największą

dynamikę wzrostową cen zanotowano w przypadku edukacji oraz napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Wartość wskaźników dla ww. grup towarowych choć najwyższa spośród innych kategorii produktów była znacząco niższa niż rok wcześniej i wyniosła odpowiednio 3,6% oraz 2,4%. Tańsze niż przed rokiem okazały się wręcz tradycyjnie odzież i obuwie (spadek cen o 3,8%) i co jest pewnego rodzaju ewenementem i rzadkością wręcz niespotykaną w przeszłości – transport (spadek o 3,2%). Drugi kwartał br. to kolejne miesiące, w których obserwowane jest spowolnienie dynamiki wzrostu przeciętnego poziomu cen towarów i usług, tak naprawdę zarówno konsumpcyjnych jak i produkcyjnych. Choć brak jest jeszcze oficjalnych danych na temat poziomu wartości wskaźników zmiany poziomu cen towarów i usług konsumpcyjnych w „Komunikacie o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa podlaskiego” znaleźć można informacje na temat zmiany cen wybranych dóbr żywnościowych i nieżywnościowych. I tak dla przykładu, we wrześniu wzrosły znacząco w porównaniu z cenami sprzed roku ceny ziemniaków (wzrost o 100%), cebuli (o 53,8%), cytryn (o 26,4%) oraz jabłek (o 18,5%). Mniej niż rok temu konsumenci płacili za cukier biały, kryształ (o 14,0%) i jaja kurze świeże (o 8,9%). Mniejszych zmianom w skali roku uległy z kolei ceny większości artykułów nieżywnościowych i usług konsumpcyjnych. Cały, pomalą kończący się 2013 rok jest rokiem najniższej w dziejach Polski wolnorynkowej inflacji. Należy domniemywać, że w nadchodzącym 2014 roku ceny towarów i usług konsumpcyjnych będą rosły w tempie szybszym niż obecnie. Będzie to skutkiem przyspieszenia dynamiki wzrostu gospodarczego, którego oczekuje się w kolejnych miesiącach.

### *Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw*

Zmiany poziomu cen, o których była wcześniej mowa z perspektywy konsumenta nierozzerwalnie związane są z poziomem wynagrodzeń. O ile rosną one szybciej w stosunku do dynamiki wzrostu cen, siła nabywczą pieniądza posiadanego przez konsumentów rośnie, co oznacza, że może on nabyć za określoną kwotę większą ilość towarów i usług. We wrześniu br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw osiągnęło poziom 3185,21 zł, tj. o 2,4% wyższy niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (rok wcześniej wzrosło odpowiednio o 0,1%, a dwa lata wcześniej o 7,8%). W kraju przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw oszacowane zostało na poziomie 3770,9 zł, czyli niemal o 3,6% wyższym w porównaniu z wrześniem roku poprzedniego. Jest to zatem kolejny okres, kiedy dynamika wzrostu przeciętnego wynagrodzenia brutto w skali kraju ukształtowała się na poziomie wyższym niż w województwie podlaskim. Uwzględniając poziom inflacji warto odnotować, że zarówno w regionie jak i przeciętnie w całej Polsce wzrosła siła nabywczą wynagrodzeń otrzymywanych przez pracowników.

W województwie podlaskim w porównaniu z okresem styczeń – wrzesień ubiegłego roku wzrost przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń wystąpił w większości sekcji sektora przedsiębiorstw, przy czym najwyższy odnotowano w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną

i gorącą wodę (o 8,1%), informacji i komunikacji (o 6,7%), a także w budownictwie (o 4,0%). Niższy niż przed rokiem poziom przeciętnych wynagrodzeń zanotowano w sekcji zakwaterowanie i gastronomia (o 6,4%), którą to sekcję charakteryzował najwyższy wzrost rok wcześniej. Jak widać po przytoczonym przykładzie, zmiany poziomu cen oraz wynagrodzeń oprócz tego, że nie przebiegają w identycznym tempie, podlegają również pewnym przesunięciom czasowym. Raz wzrosty wynagrodzeń wyprzedzają wzrost cen, innym zaś razem sytuacja wygląda wręcz odwrotnie. Jest to klasyczny przykład zmienności wynikającej z dynamiki mechanizmu rynkowego i procesów dostosowawczych popytu i podaży. W najbliższej perspektywie, o ile pojawią się korzystne uwarunkowania do zdynamizowania procesu wzrostu gospodarczego należy się spodziewać wzrostu przeciętnych wynagrodzeń.



### ***3. Rynek pracy***

#### ***Liczba osób aktywnych zawodowo***

Według danych BAEL liczba ludności aktywnej zawodowo w III kwartale 2013 r. wyniosła w województwie podlaskim 494 tys., co w zestawieniu z rokiem poprzednim może być interpretowane jako spadek wynoszący 2,2%. W przeciwieństwie jednak do roku poprzedniego, licząc kwartał do kwartału, III kwartał br. nie przyniósł zmian, a dokładniej spadku liczby osób aktywnych zawodowo. W skali kraju, III kwartał 2013r. przyniósł nawet wzrost liczby osób aktywnych zawodowo, wyróżniający się w szczególności wzrostem liczby osób zatrudnionych. W województwie podlaskim statystyki BAEL również odnotowały wzrost zatrudnienia, choć nie tak wyraźny jak w przypadku całej Polski. Niestety, spojrzenie na aktywność ekonomiczną z szerszej perspektywy czasowej nie prowadzi do tak optymistycznych spostrzeżeń. Liczba osób aktywnych zawodowo, jak zostało to na wstępie zaznaczone zmniejszyła się w ujęciu procentowym o 2,2%, zaś wyrażona w liczbach absolutnych o około 6 tys. Spadek ten rozłożył się nierównomiernie na zmianę liczby pracujących oraz bezrobotnych. W mniejszym stopniu spadła liczba bezrobotnych (spadek o 2 tys.), w większym zaś pracujących (spadek o 4 tys.). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że po raz pierwszy od dłuższego czasu, statystyki BAEL w III kwartale nie wykazały zwiększeniu liczby osób bezrobotnych. Łącząc te dwie kategorie osób oraz odnoszących je do liczby osób w wieku 15 lat i więcej uzyskuje się wskaźnik aktywności zawodowej. Niestety jego poziom porównywany rok do roku w III kwartale br. okazał się najniższy od roku 2008 roku i wyniósł 55,7%. Był to jednocześnie wynik gorszy od uzyskanego na poziomie kraju (56,2%). Odnotować należy zresztą, że w całym roku 2013, we wszystkich trzech minionych kwartałach w województwie podlaskim wartość wskaźnika aktywności ekonomicznej kształtowała się poniżej jego poziomu dla kraju. Rok 2013 uznać można zatem za wyjątkowy pod tym względem, bowiem w poprzednich latach aktywność zawodowa ludności województwa podlaskiego była wyższa w regionie w porównaniu z uśrednionymi wielkościami dla Polski. Odnosząc się do zapisów z poprzednich wydań Obserwatora, wspomnieć wypada, że sprawdziły się słowa prognozujące zmniejszenie się w województwie podlaskim w 2013 r. liczby osób aktywnych zawodowo. Jednocześnie wypada mieć nadzieję, że zjawisko rosnącego zatrudnienia oraz nie zwiększającego się wreszcie bezrobocia skutkować będą w ostatnim kwartale poprawą wartości wskaźnika aktywności zawodowej ludności województwa podlaskiego.

#### ***Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw***

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu br. ukształtowało się na poziomie 97,3 tys. osób. Była to liczba o 0,3% wyższa w stosunku do zanotowanej w poprzednim miesiącu, ale niestety niższa o 1,5% w odniesieniu do analogicznego okresu 2012 r. Wówczas

przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w regionie wyniosło 98,7 tys. W skali kraju odnotowano podobną, choć nie w pełni identyczną sytuację. Przeciętne zatrudnienie liczone miesiąc do miesiąca praktycznie nie uległo zmianie, kształtując się na poziomie 5495 tys. osób we wrześniu i 5494 tys. osób w sierpniu 2013 r. Porównanie danych za wrzesień br. z analogicznym okresem roku poprzedniego wskazuje na nieznaczny, wynoszący bowiem 0,3% spadek. Innymi słowy, stwierdzić wypada, że obniżenie dynamiki wzrostu gospodarczego w mniejszym stopniu uderzyło w zatrudnienie w skali kraju niż województwa. Potwierdza to tezę mówiącą o tym, że zatrudnienie w gospodarce podlaskiej reaguje większymi spadkami w okresie gorszej koniunktury oraz mniejszymi wzrostami w okresie jej poprawy.

W okresie trzech kwartałów 2013 r. przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 97,2 tys. osób i było o 1,9% niższe od zanotowanego w analogicznym okresie poprzedniego roku. Zmiany przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw nie miały jednokierunkowego charakteru, co oznacza, że wystąpiły sekcje i działy z rosnącym zatrudnieniem oraz zatrudnieniem malejącym. Wzrost przeciętnego zatrudnienia odnotowano w administrowaniu i działalności wspierającej (o 10,0%), działalności związanej z kulturą, rozrywką i rekreacją (o 4,0%), a także w transporcie i gospodarce magazynowej (o 2,1%). Wśród działów o znaczącym udziale w zatrudnieniu, w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku najgłębsze spadki odnotowano w jednostkach zajmujących się budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej (o 16,4%), budową budynków (o 5,8%), handlem detalicznym (o 5,5%), gastronomią (o 3,9%), produkcją artykułów spożywczych (o 3,3%), jak również działalnością detektywistyczną i ochroniarską (o 2,7%). Obserwacja dynamiki zmian zachodzących w rozmiarach przeciętnego zatrudnienia w województwie podlaskim wskazuje na pewną odmienną jego przebiegu w roku 2013 w stosunku do lat poprzednich. Zauważalny w ostatnich miesiącach wzrost przeciętnego stanu zatrudnienia liczonego miesiąc do miesiąca może okazać się symptomem zwiastującym mniej gwałtowny spadek rozmiarów zatrudnienia w ostatnim kwartale roku.

### *Stopa bezrobocia*

Wg. stanu na koniec września 2013r. liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy w województwie podlaskim wyniosła 68079 osób i była o 213 osób, tj. o 0,3% niższa niż w poprzednim miesiącu ale jednocześnie o 3360 osób (o 5,2%) wyższa niż przed rokiem. W skali kraju liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu września równa była 2083,1 tys. i była zbliżona do tej sprzed miesiąca (2083,2 tys.). Na przestrzeni roku zanotowano wzrost wynoszący podobnie jak w przypadku województwa podlaskiego niemal taką samą wartość bowiem 5,3% (o 104,1 tys.). Patrząc na te dane stwierdzić należy, że obecny poziom bezrobocia (2013 rok) jest najwyższy od roku 2009. Bezrobocie sukcesywnie pnie się w górę, choć jego dynamika jest jak się wydaje coraz wolniejsza. W województwie podlaskim, podobnie zresztą jak

w całym kraju, w największym stopniu problem bezrobocia dotyka pewnych kategorii osób, określanych mianem bezrobotnych będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy. W końcu września br. stanowili oni 91,5% ogółu bezrobotnych. Praktycznie ich udział w przeciągu roku nie uległ zmianie – rok wcześniej był to odsetek 91,6% całej populacji osób bezrobotnych. Do grupy tej zalicza się osoby do 25 roku życia, osoby długotrwale bezrobotne, powyżej 50 roku życia, bez kwalifikacji zawodowych, niepełnosprawne oraz osoby samotnie wychowujące co najmniej jedno dziecko do 18 roku życia. Patrząc na dane z końca września 2013 r. i odnosząc je do statystyk sprzed roku jednoznacznie stwierdzić należy, że choć liczba bezrobotnych w ujęciu rocznym zwiększyła się w większości wymienionych kategorii, jednak w największym stopniu zmiana ta dotknęła osoby powyżej 50 roku życia. W ich wypadku zanotowano wzrost wynoszący 10,7%. Zmniejszył się natomiast z 22% do 20,5% odsetek osób młodych w całej populacji zarejestrowanych osób bezrobotnych. Jak widać zatem, struktura bezrobotnych osób nie jest stała. Skuteczność poszczególnych narzędzi rynku pracy określona jest przez specyfikę grup, do których są one adresowane, stąd też należy się liczyć z koniecznością ciągłego dokonywania zmian w strukturze instrumentarium aktywnej polityki rynku pracy. Niepokojącym w świetle danych statystycznych zjawiskiem jest malejąca liczba ofert pracy. We wrześniu 2013 r. do urzędów pracy zgłoszono ich 1845, tj. o 208 mniej niż przed miesiącem i o 500 mniej niż rok wcześniej. Należy mieć świadomość tego, że bez znaczącego wzrostu liczby miejsc pracy bezrobocie będzie nadal utrzymywało się na wysokim poziomie a szanse na jego ograniczenie nie będą wielkie. W najbliższych miesiącach, z uwagi na sezonowość funkcjonowania części gospodarki spodziewać się należy dalszego wzrostu rozmiarów bezrobocia. Czynnikiem, które mogą spowolnić bądź zahamować ten proces może okazać się łagodna i późna zima oraz nadejście oczekiwanej poprawy koniunktury w gospodarce światowej.

## **4. Komentarz specjalisty**

**Daniel Górski**

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego

Dyrektor Departamentu Zarządzania RPO

Kończący się rok 2013 jest rokiem niejednoznacznie skorelowanym z kierunkiem zmian gospodarczych. W jego pierwszej połowie obserwowaliśmy pewnego rodzaju stabilizację aktywności ekonomicznej, stabilizację niestety na tych względnie niskich poziomach. Oczekiwaliśmy jednocześnie poprawy sytuacji ekonomiczno-społecznej, która jak z perspektywy czasu widać następuje z pewnym opóźnieniem i nie ma jeszcze wyraźnie utrwalonej siły. W minionych okresach obserwowaliśmy spadek popytu, w tym popytu konsumpcyjnego, który siłą rzeczy musiał odbić się na działalności firm. Obecnie zewsząd docierają sygnały o zbliżającej się poprawie koniunktury. Na pewno takie przesłanki istnieją – świadczą o tym choćby informacje odbierane od naszych partnerów, którzy powoli wychodzą z dołka. W przypadku podlaskiej gospodarki dużą rolę odgrywa wymiana z partnerami ze wschodu, co widać wręcz gołym okiem pod niemal każdą galerią handlową. Szkoda jedynie, że przedmiotem tejże wymiany nie są najczęściej produkty pochodzące z województwa podlaskiego, co w większym stopniu mogłoby się przełożyć na wzrost dochodów zarówno firm jak i mieszkańców regionu. Zwróciłbym uwagę i polecałbym tego typu inicjatywy jakie podejmuje dyrektor Opery Podlaskiej, który wraz MSZ-em postarał się o zwolnienie dla Białorusinów z opłat wizowych i przeniesienie tych opłat de facto na naszych przedsiębiorców, którzy z kolei mogą liczyć na rosnące przychody, generowane przez środki pozostawiane w województwie podlaskim przez Białorusinów w formie wydatków na zakupy, noclegi, itp. Jest to interesujący przykład transakcji wiązanej, stanowiącej dobry pomysł na wykorzystanie przygranicznego położenia.

Interesująco zapowiada się także zbliżający się nowy, 2014 rok. Z jednej strony kończy się obecna perspektywa finansowa, z drugiej trwają prace przygotowawcze do uczestnictwa nas wszystkich w nowej perspektywie, określonej na lata 2014-2020. Rok 2014 będzie okresem oddawania do użytku wielu inwestycji już rozpoczętych. Dodatkowo pojawi się także nieco inwestycji nowych, niektórych dużych i bardzo ważnych. To będzie z pewnością napędzało naszą gospodarkę. Spośród tych najważniejszych warto wspomnieć o dokończeniu drogi ekspresowej S8, budowie mostu energetycznego czy też w nieodległej przyszłości, innym gigantycznym projekcie, a mianowicie budowie Rail Baltica. Miejmy nadzieję, że skorzystają na tych zamówieniach firmy podlaskie. Na rok 2014 należy też patrzeć jako rok przejściowy. Pierwsze konkursy w ramach nowej perspektywy finansowej będą prawdopodobnie ogłaszane pod koniec roku 2014 i z początkiem 2015. W konsekwencji, strumień „nowych pieniędzy” dotrze do beneficjentów tak naprawdę w drugiej połowie 2015 roku. W samym 2014 roku nie powinniśmy odczuć efektu spadku popytu napędzanego



przez środki europejskie, ale na początku 2015 może to faktycznie mieć miejsce. Będzie to jednak sytuacja chwilowa, po której nadejdzie wzmożona akcja inwestycyjna. Dobrze by było, aby rok 2014 mądrze wykorzystać, przygotowując się do nowej perspektywy. W nadchodzących latach mocny akcent kładziony będzie na projekty badawczo-rozwojowe, czyli tak naprawdę podnoszenie konkurencyjności firm w wymiarze jakościowym. Nowe produkty, nowe usługi to zawsze wymiar jakościowy, jednak niemożliwy do realizacji bez ludzi, tworzących gospodarkę, określaną dziś mianem gospodarki opartej na wiedzy. Zrozumiałym jest zatem, że znajdują się również środki na rozsądne inwestowanie w człowieka. Będą one dostępne tutaj, zarządzane z poziomu regionalnego mają służyć budowie konkurencyjności podlaskich firm. Dano nam większą władzę, ale też i większą odpowiedzialność. To zawsze idzie w parze, i słusznie, co oznacza, że możemy je lepiej dostosować do własnych potrzeb. Co to będzie oznaczało – mówiąc wprost - powinniśmy kształcić na potrzeby tych, którzy są tutaj, tak aby mieszkańcy mieli możliwość podjęcia dobrej pracy na miejscu a przedsiębiorcy mieli wykwalifikowany personel. To będzie obopólna korzyść i będzie to nas napędzało. Dopiero wówczas osiągniemy rezultat na jakim nam zależy. Będzie on musiał także przelożyć się na wzrost eksportu. Popyt wewnętrzny jest ograniczony i aby dalej się rozwijać niezbędne jest wywożenie i sprzedaż naszych produktów na zewnątrz, choćby poza granice naszego województwa. Inną, kluczową kwestią jest nacisk, jaki Komisja Europejska kładzie na efektywność energetyczną oraz odnawialne źródła energii. Do projektów w tym obszarze warto również odpowiednio się przygotować, tak aby przynosiły one korzyści zarówno społeczności województwa podlaskiego, jak i podlaskim firmom. Bynajmniej nie patrzymy tutaj na energetykę odnawialną czy też efektywność energetyczną wyłącznie pod kątem dostosowania do zmian klimatycznych. Wszystkie projekty powinny przynosić konkretny wymiar ekonomiczny, oszczędności dla przedsiębiorców czy lokalnych społeczności. Zależy nam i musimy zrobić wszystko, by dzięki środkom unijnym osiągnąć nie tylko efekt popytowy, ale podażowy, o charakterze długotrwałym, skutkujący podniesieniem naszej konkurencyjności. Myślę, że na zakończenie warto, jeśli chodzi o tą przyszłą, nową perspektywę powiedzieć, że środki, o których jest mowa mogą być trudniejsze do pozyskania niż obecnie. Komisja Europejska oczekuje większego zaangażowania instrumentów zwrotnych a mniej grantów. Mocno akcentowana jest też kwestia koncentracji na wynikach oraz koncentracja tematyczna, czego efektem jest oparcie się na czterech zasadniczych filarach: badaniach i rozwoju, cyfryzacji, małych i średnich przedsiębiorstwach oraz gospodarce niskoemisyjnej. Tam będzie najwięcej pieniędzy i siłą rzeczy mniej środków będzie skierowanych do innych obszarów.

Życząc czytelnikom Podlaskiego Obserwatora Gospodarczego wszystkiego najlepszego w zbliżającym się Nowym 2014 Roku, wyrażam nadzieję, że choć czeka nas wszystkich trudne wyzwanie jakim jest nowa perspektywa finansowa, to jesteśmy do jego realizacji przygotowani i mu podaliśmy.